

W obronie wolności prasy

Zgodna postawa wszystkich pism

Na posiedzeniu Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, odbytem wspólnie z wydawcami i redaktorami naczelnymi pism codziennych warszawskich, powzięto wczoraj następującą uchwałę:

Przedstawicielstwo prasy codziennej w Warszawie po rozważeniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4-go listopada 1926 r. o karach za rozpowszechnianie nieprawdliwych wiadomości oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli, uznając konieczność uregulowania ustawodawstwa prasowego w Polsce w porozumieniu z przedstawicielami prasy, stwierdza, że rozporządzenie z dnia 4-go listopada jest naruszeniem wolności prasy, będącej jedną z istotnych zdobyczy demokracji, zarówno jak naruszeniem swobód obywatelskich.

Istota rozporządzenia w stosunku do prasy narusza przede wszystkim kardynalną zasadę, polegającą na poddaniu ewentualnych nadużyć wolności prasy orzecznictwu sądów właściwych. Rozporządzenie bowiem wyłącza pewną kategorię przestępstw prasowych z pod zakresu działania sądów właściwych i poddaje je w pierwszej instancji orzecznictwu władz administracyjnych, które ani ze swego charakteru ani w trybie postępowania nie dają rękojmi niezależności i bezstronności decyzji.

Niebezpieczeństwo jest tem większe, że ogólnikowość pojęć, sformułowanych w rozporządzeniu, (jak np. sprawa rozpowszechniania wiadomości nieprawdziwych lub przekreślenia wiarygodności, niedbalstwa, bez ścisłego określenia) musi doprowadzić do dowolnej interpretacji ze strony organów administracyjnych. Łącznie z systemem kar przewidzianych i mnogością osób podpadających pod działanie rozporządzenia, co stwarza poniekąd zbiorową odpowiedzialność, może powstać w kraju łatwo stan zupełnej niepewności prawnej.

Druga kardynalna zasada dziennikarstwa uznana jest we wszystkich krajach cywilizowanych świata. Jest to prawo zachowania tajemnicy redakcyjnej. Wynika ono z istoty dziennikarstwa i nie może być w żadnych okolicznościach naruszone. Dziennikarstwo pozostanie nadal wiernie zasadzie tajemnicy redakcyjnej i ponawia zapewnienie, że w obronie tej zasady nie ugnie się pod żadnym warunkiem i w żadnych okolicznościach.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich na posiedzeniu odbytem dnia 10-go listopada b. r. z udziałem wydawców i naczelników redakcyjnych pism codziennych wszelkich kierunków politycznych wyraża przekonanie, że rozporządzenie to jako prowadzące w konsekwencji do znieszczenia życia publicznego zostanie jak najrychlej uchylone.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich oraz Wydawnictwa i Redakcje pism: ABC, Dzień Polski, Echo Warszawskie, Express Poranny, Gazeta Warszawska, Głos Codzienny, Głos Prawdy, Kurjer Czerwony, Kurjer Polski, Kurjer Poranny, Kurjer Warszawski, Przegląd Wieczorny, Robotnik, Rzeczpospolita, Unja, Warszawianka.

Loterja

Z powodu święta dzisiejszego ciągnięcie II klasy loterii klasowej przeniesiono na dzień jutrzejszy.

W ósmą rocznicę Zwycięstwa nad Niemcami i odzyskania Niepodległości

Od wczesnego ranka na ulicach Warszawy, mimo mżącego drobnego deszczu, który zamroczyl nieco nastrój świątecznego dnia, zapanował wzmożony ruch. Domy gęsto dekorowane flagami o barwach narodowych. Dziś Polska obchodzi ósmą rocznicę wypędzenia Niemców z Polski i zwycięstwa wojsk sprzymierzonych, ósmą rocznicę odzyskania Niepodległości...

NA PLACU SASKIM

Godzina 9.35 rano. Na Placu Saskim zwołna zaczynają gromadzić się tłumy publiczności. Ulice, prowadzące na Plac Saski, to jest Mazowiecka, Królewska, Ogród Saski, są u wylotów zamknięte przez policję. Komendę nad służbą bezpieczeństwa placu rewii objął p. nadkomisarz Poraziński.

Godzina 9.40. Na Placu Saskim widać grupkę robotników z ciężarowym samochodem. Robotnicy usuwają z placu resztki piasku i porządkują teren. Duże oddziały policji robią ostatnie pociągnięcia w celu utrzymania porządku. Większy oddział policji ustawiono u wylotu ulicy Ossolińskich oraz przy pałacu Kronenberga. Przed pawilonem loterii akademickiej ustawione są oddziały marynarzy w szyku bojowym. Przed frontem hotelu Europejskiego i Sądu Wojskowego stoją oddziały artylerji. Wobec tego, że jest bardzo śliśko, a w defiladzie ma wziąć również udział kawalerja, która w tym wypadku mogłaby być narażona na poważne wypadki, cały teren rewji posypyany został żwirem.

Godzina 9.50. Po Placu Saskim uwiija się znaczna ilość policji. Przed pomnikiem księcia Józefa stoi nadkomisarz Poraziński, który konferuje z kilkoma wojskowymi, omawiając z nimi ostatnie zarządzenia, zmierzające do utrzymania jak największego porządku przy wpuszczeniu publiczności na teren rewii.

Godz. 10.10. Na plac rewji w dalszym ciągu napływają oddziały wojskowe w porządku następującym:

Od strony ul. Wierzbowej Baon manewrowy z Rembertowa oraz auta pancerne, które ustawiły się na tyłach formującego się czworoboku wojsk.

Od strony ulicy Ossolińskich w dalszym ciągu nadchodzą oddziały artyleryjskie.

Godzina 10.15. Na Plac Saski wchodzi 1 pułk saperów, za nim w pewnym odstępie idzie pułk radiotelegraficzny. W tym samym czasie od ulicy Królewskiej wjeżdżają pierwsz ułani.

Godzina 10.20. Od strony ulicy Wierzbowej na plac rewji

wkracza baon telegraficzny. Co chwila wchodzą orkiestry, które razem ze swoimi pułkami ustawiają się na placu na zgóry wyznaczonych stanowiskach. Na plac wjeżdża pierwszy samochód dyplomatyczny, ze zwiniętą, wskutek deszczu chorągiewką.

Godzina 10.25. Na Placu Saskim obecni są generałowie: Burchardt - Bukacki, Dreszer, Górecki, Rybak, Rómmel, Kessler, prezes Sądu Najwyższego, gen. Krzemiński, drugi wice-minister spr. wojsk. Fabrycy i gen. Tokarz, oraz pułkownicy: główny komendant policji pułk. Maleszewski, Miller, Chilewski, Piatowski, Jachimowicz, Kollataj, prokurator Sądu Wojskowego podpułk. Karczmarek i wielu innych.

Godzina 10.30. Na Plac Saski od strony ulicy Królewskiej wjeżdża 1 pułk szwoleżerów. Orkiestra gra: „My, pierwsza brygada!” Postawa żołnierzy, pomimo deszczu, pluchy i błota, wspaniała.

Godzina 10.35. Na Plac Saski przybywa konno gen. Wróblewski, Dowódca Korpusu, który lustruje ostatecznie oddziały, przejeżdżając przed frontem 6000 zebranych żołnierzy.

Godzina 10.40. Z posród osobistości oficjalnych świata politycznego i społecznego zauważyliśmy na Placu Saskim misję francuską w komplecie, gen. Stawoj - Składkowski, Ministra Spraw Wewnętrznych, Prezesa Rady Miejskiej, sen. Balińskiego, Prezydenta miasta Jabłońskiego, Wice - Prezydenta Jankowskiego, korpus dyplomatyczny, postów, senatorów, przedstawicieli policji, inspektora Cziniowskiego i podinspektora Charlemagne'a (obaj z białymi pióropusami na hełmach), wojewodę Sołtana, delegację żydowską z rabinem na czele.

Godzina 10.45. Na Plac rewji przybył szef Sztabu Generalnego gen. Piskor.

Dalszy ciąg ceremonji przedstawia się następująco:

Godzina 11. Na Plac Saski przybywa gen. Konarzewski, który przyjmuje raport od gen. Wróblewskiego.

Godzina 11.30. Przybywa Premier i Min. Spr. Wojsk., Marszałek Piłsudski, któremu z kolei zdaje raport gen. Konarzew-

ski, poczem rozpoczyna się defilada.

W defiladzie wojskowej brały udział następujące pułki: 21, 30, 36 piechoty, 1 pułk saperów, oddział marynarki i wojsk kolejowych, pułk radiotelegraficzny, 1 pułk artylerji ciężkiej, artylerja najcięższa.

Z pułków kawaleryjskich brały udział w defiladzie:

1 pułk szwoleżerów, 1 pułk strzelców konnych, 11 i 7 pułki ułańskie, 1 dywizjon artylerji konnej.

Postawa oddziałów doskonała i budząca powszechny entuzjazm.

W KATEDRZE

O godz. 10-ej w katedrze rozpoczął solenną Mszę św. kard. Kakowski w otoczeniu prałatów oraz kilkunastu kleryków.

Obecni są przedstawiciele Rządu z p. wice-premierem Bartlem i z Ministrem Sławojem-Składzkim na czele, kilku postów i stosunkowo nieliczna publiczność.

Stalle zajęto duchowieństwo z biskupem Gallem na czele.

Po Mszy św. odśpiewano hymn dziękczynny: „Boże coś Polskę”.

P. Prezydent Rzeczypospolitej nie był obecny w katedrze. Wysłucha on wraz z najbliższą rodziną specjalnej mszy odprawionej przez biskupa Galla w asyście ks. Tokarzewskiego w kaplicy zamkowej o godz. 10.30 rano.

UROCZYSTOŚCI POPOŁUDNIOWE

O godzinie 8-ej wiecz. odbędzie się w operze przedstawienie galowe. Na przedstawienie to bilety sprzedawane nie będą. Na całość efektownego widowiska złoży się prolog do „Strasznego Dworu”, kilka scen z baletu „Pan Twardowski”, przedstawienia dopełni scena Unji Lubelskiej z opery Joteyki „Zygmunt August”.

Interesujące to przedstawienie poprowadzi dyr. Emil Młynarski.

Na przedstawieniu będą obecni p. Prezydent, Rząd, dyplomaci, senatorowie, postowie i osoby zaproszone.

O godz. 10 min. 15 wiecz. odbędzie się w salach zamkowych raut, na który rozesłano przeszło tysiąc zaproszeń.

11 listopad w poselstwach państw sprzymierzonych

Z okazji 11 listopada ósmej rocznicy zawieszenia broni i zwycięstwa nad Niemcami w wielkiej wojnie, gen. Charpy, szef wojskowej misji francuskiej przyjmuje dziś wszystkich oficerów francuskich, stacjonujących w Warszawie.

W poselstwie angielskiem p. poseł Max-Müller przyjął dziś rano wszystkich członków kolonji angielskiej w Warszawie.

Wszystkie poselstwa państw sprzymierzonych są w dniu dzisiejszym nieczynne.

Ogromne powodzie w Italji

RZYM, 11.11. (A.W.). — Z szeregu prowincji nadchodzą wiadomości o ogromnej katastrofie wylewów i powodzi. Po i Adyga wziębrały ogromnie. Z zagrożonych okolic położonych nad niższymi brzegami obu rzek, ludność ratuje się ucieczką,

przenosząc się na pola. Oddziały wojsk oraz milicji faszystowskiej i straży ogniowej prowadzą energiczną akcję ratunkową. Liczba ofiar powodzi nie jest dotąd ustalona, możliwe jednak, że osiągnie ona cyfrę 150 osób.

DZISIEJSZE PISMA

PORANNE

DONOSZĄ ŻE:

Klub P. P. S. zebrał się wczoraj na naradę celem zrewidowania stosunku do Rządu. Dziś dalszy ciąg narady z udziałem Centr. Kom. Wyk. i delegatów związków zawodowych.

Wszystkie kluby sejmowe mają zgłosić na pierwszym posiedzeniu Sejmu wnioski nagły w sprawie uchylecia rozporządzenia o karach prasowych.

Dyrektorem „Poliminu” mianowany został prof. Pilat ze Lwowa.

Słuszne zarządzenia

Policjanci na służbie nie będą salutować

Policjantom pełniącym służbę ruchu na ulicach i posiadającym zewnętrzne oznaki tej służby (białe mankiety i paleczki) p. komendant policji zakazał całkowicie oddawanie honorów. Tylko w chwili zwrócenia się przełożonego do policjanta, winien on zasalutować lub, o ile ma w ręku paleczkę, przyjąć regulowaniu ruchu kołowego.

Powyższe zarządzenie ma na celu największe skupienie przy postawę zasadniczą.

Baczność Rezerwiści

Jutrzejsze zebrania kontrolne

W piątek, 12 listopada, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, winni stawić się: 1) przynależni do P. K. U. Nr. 1 — zamieszkali w III komisariacie P. P., urodzeni w r. 1893, nazwiska których rozpoczynają się od G. do L. włącznie — w komisji kontrolnej Nr. 1 (koszary 21 p. p. w Cytadeli), zam. w IV kom., ur. w r. 1893 (nazwiska od L. do R.) — w komisji Nr. 2 (koszary 30 p. p. w Cytadeli), zam. w VII kom., ur. w r. 1891 (nazwiska od S. do U.) — w komisji Nr. 3 (koszary zakładu mundurowego w Cytadeli), zam. w V kom., ur. w r. 1893 (nazwiska od A. do E.) — w komisji Nr. 4 (Ciepla 32); 2) przynależni do P. K. U. Nr. 2, zam. w VI kom., ur. w r. 1897 (tylko ci, którzy nie stawili się do raportów, względnie zebrań kontrolnych w r. 1925) — w komisji Nr. 1 (koszary dyonu samochodowego, ul. Konwiktorska 3), zam. w VIII kom., ur. w r. 1900 (tylko ci, którzy w r. 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do raportu, względnie zebrań kontrolnych) — w komisji Nr. 2 (koszary art. konnej, ul. Huzarska), zam. w XI kom., ur. w r. 1893 (od R. do Z.) — w komisji Nr. 3 (koszary 1 p. szwoleżerów ul. Ułańska), zam. w XVI kom., ur. w r. 1893 (od A. do K.) — w komisji Nr. 4 (koszary I p. lotniczego, na lotnisku w Mokotowie), wreszcie 3) przynależni do P. K. U. Nr. 3, zam. w XV kom., ur. w r. 1891 (od L. do Z.) — w komisji Nr. 1 (lokal P. K. U., ul. Szeroka 3, pokój Nr. 3).

Kradną w pociągu

Nocy dzisiejszej p. Krasnodebski, jadąc z Radomia do Warszawy, pociągiem nr. 911, zdjął w wagonie palto i powiesił.

W czasie podróży p. Krasnodebski usnął, a gdy się przebudził na stacji Celestynów palta już nie było. Na alarm okradzionego zarządzono rewizję, która jednak nie dała wyniku. Wartość palta 2000 zł

GIEŁDA

Dziś z powodu święta państwowego giełda pieniężna w Warszawie jest nieczynna.

Na giełdzie nieoficjalnej

Na giełdzie nieoficjalnej kursy kształtowały się przy tendencji utrzymanej.

Dolar na mieście sprzedawano po 9.01 i pół.